

Ustawa o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych

Autor: Magdalena Kowalczyk

Data: 18 kwietnia 2019



Ustawa o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych ma zniwelować stosowanie nieuczciwych praktyk handlowych. Na jakie zmiany muszą się przygotować uczestnicy rynku skupu płodów rolnych, czyli rolnicy i pierwsi nabywcy – skupujący?

Nowelizacja ustawy o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych ma chronić przed nieuczciwymi praktykami. Na czym one polegały? Często na tym, że do zawieranych umów na dostarczenie produktów rolnych nie były wprowadzane dodatkowe klauzule zapewniających uczciwość. Chodzi o m.in. przeprowadzanie badań próbek w dowolnym akredytowanym laboratorium, czy też pobieranie próbek przez osoby przeszkolone.



Trwają prace nad ustawą o jakości handlowej artykułów rolno -spożywczych

Takie zapisy w umowie nie są obecnie ustawowo obowiązkowe. W praktyce rolnicy mają więc niewiele możliwości, żeby je wyegzekwować od skupujących. Z kolei późniejsze dochodzenie roszczeń przez gospodarzy z tytułu umów cywilno-prawnych jest długotrwałe – a czasem nawet niemożliwe do zrealizowania.

Nowe obowiązki dla skupujących

Ustawa o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych nakłada na skupujących nowe obowiązki. Będzie to m.in. sprawdzanie poszczególnych parametrów ilościowych lub jakościowych (jeśli one mają wpływ na cenę). Wymagane też będzie zapewnienie:

- pobierania próbek przez rzeczoznawcę,
- odpowiedniego sprzętu pomiarowego,
- przeprowadzania badań próbek w laboratorium zatwierdzonego przez GIJHARS,
- uzyskania świadectw jakości handlowej – w przypadku sporu między rolnikiem a skupującym.

Ustawa o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych

Zdaniem Krajowej Rady Izb Rolniczych wprowadzenie mechanizmów ochrony rolników przed nieuczciwymi praktykami podmiotów skupujących jest konieczne. Zmiana zmierza w dobrym kierunku, jednak pewne zapisy projektu budzą duże wątpliwości samorządu rolniczego. KRIR przekazała do resortu rolnictwa swoje uwagi – jakie?

W ocenie skutków regulacji nowelizacji podaje się konieczność wzrostu zatrudnienia w GIJHARS i WIJHARS. To z kolei zdaniem KRIR wydaje się niespójne z planami

utworzenia Państwowej Inspekcji Bezpieczeństwa Żywności.

Większe wydatki dla skupów



fot. Renata Struzik, agrofakt.pl

Na zdjęciu prezes KRIR, Wiktor Szmulewicz

Jak przekonuje KRIR, „niepokojący jest fakt, że ustawodawca założył, że podmioty skupowe już działają na odpowiednim sprzęcie, w odpowiednio dostosowanym laboratorium i w oparciu o odpowiednio wykwalifikowany personel”.

– Niestety w świetle konieczności poniesienia nakładów finansowych na sprzęt i personel, może okazać się, że firmy skupujące, które prowadzą na terenie kraju wiele oddziałów punktu skupu, a także małe punkty typu GS, mogą ocenić negatywnie zasadność wkładu finansowego. A w konsekwencji zlikwidować punkt – co negatywnie odczuje rolnik, szczególnie ten gospodarujący na niewielkim gospodarstwie – przekonuje KRIR. – *Obowiązek pobierania próbek przez rzeczoznawcę niesie dużo większe koszty pracy niż obecnie. Należałoby jednak ponownie przeanalizować – jakie nakłady finansowe i wzrost kosztów działalności czekają małe podmioty skupujące i jeszcze raz określić ich skutki* – podkreśla.